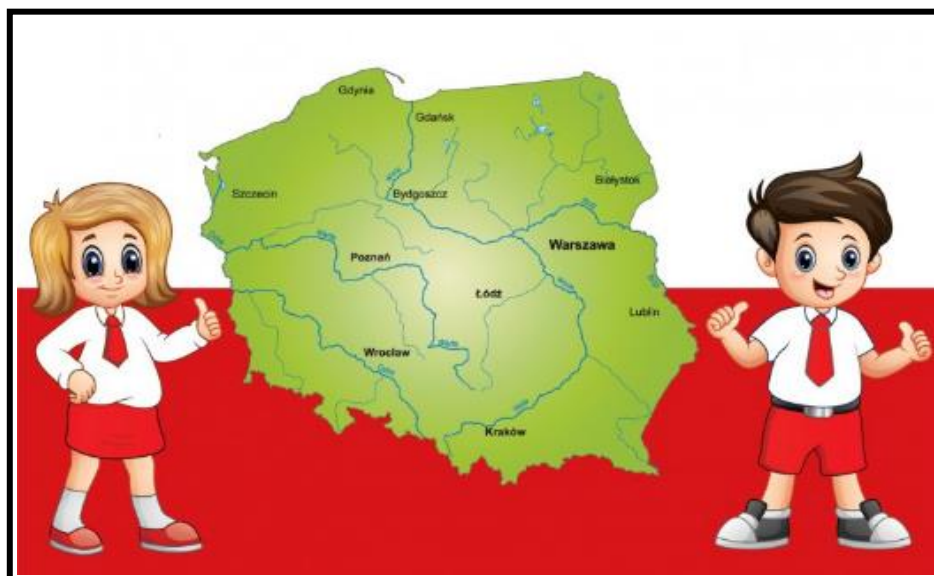


02.11.2020r. Moja mała Ojczyzna



1. Wysłuchaj opowiadania i odpowiedz na pytania.

Ernesta i szlachetna propozycja

Maciejka Mazan

– Ostatnio ciągle pada deszcz... – westchnęła Ernesta, wpatrując się w okno.

– Bo już listopad – powiedziała pani. – Dlatego chciałabym z wami porozmawiać o patriotyzmie.

Ernesta dalej patrzyła tęsknie przez okno. Rzecz w tym, że na placu zabaw przed przedszkolem znajdowały się wspaniałe drabinki, idealne do wspinania się i zwisania na rękach oraz głową w dół. Ernesta bardzo je polubiła, ale nie miała okazji po nich chodzić tak często, jakby chciała, bo drabinki pojawiły się parę tygodni temu, a zaraz potem zepsuła się pogoda.

„Gdyby na przykład drabinki przenieść do przedszkola, mogłabym się bawić na nich ile chcę”, myślała ponuro Ernesta. Ale pani z jakiegoś powodu nie chciała się na to zgodzić. Może w sali nie było wystarczająco dużo miejsca?

O tym wszystkim rozmyślała Ernesta, spoglądając przez okno i dlatego nie słyszała, co mówi pani. A pani opowiadała, że patriotyzm to miłość i szacunek do swojego kraju.

– Na przykład dostrzeganie piękna w swoim kraju to też jest patriotyzm – mówiła pani.
– Gdzie indziej rosną wspaniałe palmy i bananowce, ale nasze lasy też są piękne i wcale nie brzydsze.

– Poza tym moja mama ma palmę w donicy – oznajmiła Nikola. – W takiej ogromnej, że cała bym się w niej zmieściła, oczywiście gdyby już w niej nie było palmy. Więc palmy są też w Polsce!

– Aha – mruknął Mały Bobek. – A ja mam banany w kuchni...

Pani powiedziała, że może nie całkiem o to chodziło, ale docenianie swojego kraju to właśnie patriotyzm.

– Mamy różne wspaniałe zabytki, a w muzeach – dzieła sztuki – oznajmiła. – To jest powód, żeby być dumnym z Polski. Tych powodów jest jeszcze o wiele więcej... – dodała, ale zapartrzona w plac zabaw Ernesta nie słuchała. Nie słyszała, jak wszyscy opowiadają o tym, co lubią w swoim kraju. Ale nagle coś przykuło jej uwagę.

– ... a także dbanie o niego – mówiła pani. – Ktoś, kto śmieci w lesie albo niszczy coś, co należy do wszystkich, nie jest patriotą. Dobry obywatel dba o to, żeby jego kraj był piękny.

Ernesta zaczęła słuchać uważniej i nawet odwróciła się od okna.

– Czy to znaczy, że chronienie różnych wspólnych rzeczy jest patriotyczne? – upewniła się.
– Na przykład ławek albo huśtawek?

– Bardzo dobrze zrozumiałaś – pochwaliła ją pani.

– W takim razie zwracam się do pani z obywatelską propozycją – oznajmiła uroczyście Ernesta. – Otóż chodzi o to, że na naszym placu zabaw mokną bardzo piękne drabinki, które stanowią naszą wspólną własność. Nie wiem, jak to będzie w tym roku, ale w zeszłym po listopadzie był grudzień i spadł śnieg. Jeśli te piękne, wspólne drabinki postoją długo pod śniegiem, to na wiosnę już nie będą takie piękne. Więc ja zgłaszam chęć pomocy. Moi rodzice mają bardzo duży garaż i w tym garażu drabinki na pewno się zmieszczą. Postoją sobie pod dachem i na wiosnę będą wyglądały jak nowe! Rodzice na pewno się zgodzą, kiedy im wytłumaczę, że to czyn dla dobra kraju!

Zabrzmiało to fantastycznie i wszyscy zaczęli klaskać. I naprawdę nie wiadomo, dlaczego pani jeszcze się nie zgodziła na tę bardzo szlachetną propozycję. Ernesta uważa, że to z wrażeń, bo dotąd jeszcze nikt w przedszkolu nie dbał o dobro kraju tak, jak ona...

- Co Ernesta zobaczyła za oknem? Dlaczego nie słuchała Pani?

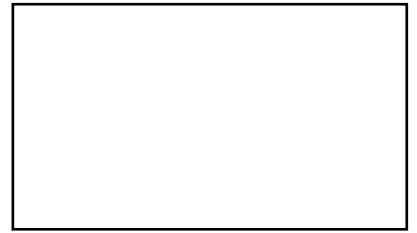
- O czym opowiadała Pani?

- Na czym polega miłość do ojczyzny?

2.Co przedstawia ilustracja? Kiedy wywieszamy flagę Polski? Czy wiesz co symbolizują jej barwy?



4. Narysuj tyle kresek, ile jest flag.



5. Narysuj miejsce, w którym mieszkasz.

